

RECENZJA KSIĄŻKI MICHAELA J. SANDELA**„SPRAWIEDLIWOŚĆ. JAK POSTĘPOWAĆ SŁUSZNIE?”****Kurhaus, Warszawa 2013****Marek Bożykowski
Uniwersytet Warszawski**

Czy sprawiedliwość można analizować ściśle bez odnoszenia się do matematyki? Michael Sandel swoją książką *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie?* udowodnił, że można. W całej książce nie występują żadne zapisy formalne, a jednak wywody są precyzyjne i uporządkowane. Co więcej, tekst wcale nie stał się przez to „suchy”. Wręcz przeciwnie, jego porządek i lekki styl znakomicie się uzupełniają.

Książka jest napisana bardzo przystępnym językiem. Autor nie zakłada, że czytelnik zna już podstawowe filozoficzne ujęcia sprawiedliwości, ale wprowadza go w ten świat krok po kroku. Liczne przykłady, zarówno fikcyjne, jak i faktyczne, pomagają lepiej zrozumieć założenia i konsekwencje rozmaitych teorii sprawiedliwości. Książka zawiera ich gruntowną analizę, bezlitośnie obnażającą ich słabe punkty. Czytelnik o wyrobionym światopoglądzie może nieraz spotkać się w trakcie lektury z przykładami ujawniającymi nieoczekiwane nieprzyjemne rezultaty swoich przekonań. Autor nie próbuje tą metodą dowodzić, że dany pogląd jest błędny – zmusza jedynie do uświadomienia sobie jego konsekwencji. Jednocześnie dopiero pod koniec książki ujawnia swoje prywatne poglądy. Daje to czytelnikowi czas na wyrobienie sobie własnego zdania, zanim skonfrontuje je z opiniami Autora.

Sandel odszedł od typowego dla podobnych książek ujęcia chronologicznego na rzecz struktury tematycznej. Autor przedstawia czytelnikowi rozmaite przykłady, które stają się pretekstem do przedstawienia danej koncepcji etycznej. Umieszczenie teorii w kontekście praktycznego problemu pozwala na zaprezentowanie jej w przystępniejszy sposób. Sandel nie zatrzymuje się jednak na pojedynczych przykładach – przedstawia szereg innych problemów i wskazuje na rezultaty zastosowania w ich przypadku danej reguły. Wprowadzone koncepcje są używane również w kolejnych rozdziałach, stanowiąc punkty odniesienia dla kolejnych idei.

Książkę otwiera rozdział *Robić to, co słuszne*, zawierający szereg ciekawych przykładów rozbieżności ocen moralnych w rzeczywistych sytuacjach, np. na temat

śrubowania cen w czasie kataklizmu czy przyznawania odznaczenia Purpurowego Serca weteranom z zespołem stresu pourazowego. Przykłady służą pokazaniu istnienia różnorodnych zasad oceny sprawiedliwości, które Autor dzieli na trzy główne grupy w zależności od tego, co jest w nich nadrzędną wartością: dobrobyt społeczny, wolność czy cnota.

Drugi rozdział służy przedstawieniu utylityzmu jako zasady opartej na dobrobycie społecznym. Sandel przedstawia najważniejsze koncepcje zarówno Bentham, jak i Milla, choć w przypadku tego drugiego Autor zauważa, że zaproponowany podział na przyjemności niższe i wyższe odbiega od idei utylityzmu jako zasady maksymalizacji użyteczności. Sandel przedstawia także spór o to, czy wszystkie przyjemności i przykrości mogą być mierzone na jednej skali. Pokazuje ponadto przykłady ilustrujące opór przed próbami pomiaru pewnych wartości, np. wyceny życia człowieka.

Kolejny rozdział jest poświęcony libertarianizmowi – zasadzie stawiającej wolność na pierwszym miejscu. Autor przedstawia w nim zarys samej idei, model państwa minimalnego, główne zarzuty stawiane tym koncepcjom oraz odpowiedzi na nie. Sandel przedstawia także konsekwencje uznania, że człowiek należy do samego siebie. Przyjęcie tego założenia implikuje dopuszczalność eutanazji, sprzedaży nerek czy też zabicia i zjedzenia człowieka za obopólną zgodą.

Następny rozdział jest rozszerzeniem wątpliwości związanych z libertarianizmem i zawiera rozważania na temat moralnych dylematów związanych z wymianą rynkową. Nawet kontrakty zawierane dobrowolnie przez strony mogą budzić wątpliwości. Autor posługuje się przykładami opłacania zastępców do odbywania służby wojskowej oraz wynajmowania matek zastępczych.

W rozdziale piątym Autor prezentuje podstawy etyki Kanta, opartej na fundamencie szacunku do człowieka jako istoty racjonalnej. Sandel, posługując się prostymi przykładami, przedstawia pojęcia Kantowskiej filozofii. Wskazuje także jej najbardziej kontrowersyjne punkty (m.in. kluczowe znaczenie motywu działania) i ich konsekwencje. Należy podkreślić, że Autor podejmuje się ponadto próby obrony Kanta przed bodaj najczęściej stawianym mu zarzutem, tj. absurdalności zasady mówienia prawdy w każdych okolicznościach, nawet wtedy, gdy może to mieć fatalne konsekwencje (np. gdy morderca pyta o miejsce pobytu naszego przyjaciela).

Rozdział szósty jest poświęcony idei sprawiedliwości Rawlsa jako wyniku wymaganowej umowy społecznej zawieranej „za zasłoną niewiedzy”. Rawls odrzuca także ideę zasługi moralnej – talenty, umiejętności i zalety charakteru nie są zasługą ich posiadaczy, ale dziełem przypadku, który dał im te cechy i umieścił w środowisku, w którym są one cenione. Autor przy okazji przedstawia spór o to, czy do zaistnienia obowiązku moralnego wystarcza wyrażona zgoda, czy też może odniesione korzyści i poniesione wysiłki również mają znaczenie. Sandel przedstawia także argumenty

za tym, że dobrowolność umów nie implikuje ich sprawiedliwości, np. w sytuacji nierówności dostępu do informacji.

Kolejny rozdział zawiera analizę sporu o akcję afirmatywną, która polega na przyznawaniu określonych przywilejów (np. w procesie rekrutacji na studia) przedstawicielom niegdyś uciskanych mniejszości. Argumenty obu stron koncentrują się na dwóch aspektach – zadośćuczynieniu za dawne krzywdy i efektach promocji różnorodności. Na koniec rozdziału Autor stawia pytanie, dlaczego właściwie nie przyznaje się miejsc na uczelniach tym, którzy gotowi są za nie najwięcej zapłacić. Pytanie to stanowi punkt wyjścia do rozważań na temat etyki Arystotelesa, przedstawionej w kolejnym rozdziale.

Według Arystotelesa, aby móc ocenić sprawiedliwość danej reguły należy wpiery ustalić cel praktyki społecznej, której ta reguła dotyczy. Choć argumentacja teleologiczna była dyskredytowana przez wielu myślicieli, to jednak przekonujące wydaje się twierdzenie, że zauważalna część sporów dotyczących sprawiedliwości sprowadza się do pytania o cel. W tle sporu o akcję afirmatywną tkwi problem określenia celu istnienia uczelni. Sandel nie pomija także trudnych dziś do przeknięcia tez Arystotelesa, w tym moralnego uzasadnienia niewolnictwa.

Rozdział dziewiąty zawiera rozważania na temat tego, czy obowiązek moralny może wynikać z czegoś innego niż zobowiązania naturalne (wobec ludzi jako takich) i dobrowolna decyzja. Sandel stwierdza, że istnieją także obowiązki konkretne (w odróżnieniu od ogólnych), które nie wymagają zgody. Przykładem są zobowiązania wobec rodziny czy narodu. Rodzic, który może uratować tylko jedno z topiących się dzieci – swoje lub cudze, powinien wybrać swoje, a nie rzucić monetą. W 1984 roku Izrael w ramach Akcji Mojżesz ewakuował, ratując jednocześnie przed śmiercią głodową, 7 tysięcy etiopskich Żydów, nie 7 tysięcy losowo wybranych Etiopczyków.

W ostatnim rozdziale Sandel analizuje kilka najpowszechniej znanych sporów moralnych – dotyczących aborcji, wykorzystywania embrionów do badań naukowych i uznawania małżeństw homoseksualnych. Pokazuje założenia kryjące się za opiniami i wskazuje na trudności czy wręcz niemożliwość zachowania neutralności, czego często w tym kontekście żąda się od państwa. Poza tym Autor przedstawia swoje przemyślenia na temat polityki dobra wspólnego.

Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie? jest z całą pewnością książką godną polecenia. Jest napisana językiem prostym i sugestywnym, ale w sposób bardzo dyscyplinowany. Dzięki temu może stanowić cenną lekturę dla osób, które jeszcze nie miały do czynienia z omawianą problematyką. Także czytelnik bardziej zaznajomiony z myślą etyczną znajdzie w niej coś dla siebie. Poza tym atrakcyjne przykłady sprawiają, że dzieło to jest bardzo przyjemne w lekturze.

Jedynym poważnym problemem są usterki w polskim wydaniu książki. Co prawda jest ono ładne (twarda oprawa, zakładka), ale zawiera szereg błędów edytorskich (pojedyncze zdania rozbite na dwa akapity), tłumaczeniowych (skrót WTO rozwinięty jako *Światowa Organizacja Zdrowia* zamiast *Światowa Organizacja Handlu*) i ortograficznych. Nie odbiera to jednak przyjemności z lektury.